

Mariusz MALINOWSKI\*

## CAIO PRADO JÚNIOR I INTERPRETACJA BRAZYLIJSKIEJ HISTORII

*Caio Prado Júnior and the Interpretation of Brazilian History*

**Streszczenie:**

Wydana w 1942 roku *Formação do Brasil Contemporâneo* („Formowanie się współczesnej Brazylii”) Caio Prado Juniora to jedna z najważniejszych brazylijskich książek historycznych XX wieku. Autor przedstawia w niej oryginalną interpretację procesów społeczno-ekonomicznych okresu kolonialnego oraz ich konsekwencje dla brazylijskiej współczesności. W artykule omówiona została koncepcja Caio Prado Juniora oraz jej znaczenie w dziejach myśli brazylijskiej.

**Słowa kluczowe:** Brazylia, historiografia, okres kolonialny.

**Abstract:**

*Formação do Brasil Contemporâneo* („Formation of Contemporary Brazil”) published in 1942 by Caio Prado Júnior is one of the most important Brazilian history books in the 20th century. Its author presents his original interpretation of socio-economic processes of the colonial period as well as their consequences for the Brazilian contemporaneity. The paper discusses Caio Prado Junior's idea and the importance of his work in the history of Brazilian thought.

**Keywords:** Brazil, historiography, colonial period.

Jednym z fundamentalnych elementów myśli brazylijskiej jest poszukiwanie formuły narodowego rozwoju i definiowanie docelowego kształtu przyszłego, nowoczesnego społeczeństwa. XX-wieczni intelektualisci tworzyli obszernie eseistyczne syntezy opierające się na dorobku ówczesnej socjologii, antropologii, ekonomii, nauk politycznych oraz przede wszystkim – historii. Wśród brazylijskich historyków szczególne miejsce zajmuje Caio Prado Júnior. Jego wydana w roku 1942 książka *Formação do Brasil Contemporâneo* stanowi kanoniczny punkt odniesienia nie tylko dla późniejszej refleksji historiograficznej w tym kraju, ale także dla całej sfery refleksji intelektualnej związanej z poszukiwaniem istoty brazylijskiej kultury, znaczenia narodu, roli państwa i formuły społeczeństwa.

---

\* Dr hab. Mariusz Malinowski – pracownik naukowy i dydaktyczny Centrum Studiów Latinoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego. Autor takich książek, jak: *Ruch polonijny w Argentynie i Brazylii w latach 1989-2000* (2005), *W poszukiwaniu brazylijskości. Główne nurty brazylijskiej myśli społecznej w XX wieku* (2011), *Brazylia: republika. Dzieje Brazylii w latach 1889-2010* (2013).

**Caio Prado Júnior: rys biograficzny i sylwetka intelektualna**

Caio Prado Júnior urodził się w São Paulo w 1907 roku<sup>1</sup>. Francisco Iglesias uznaje go za jednego z dwóch (obok Sergio Buarque de Holanda) największych historyków brazylijskich swoich czasów<sup>2</sup>. Ale Caio Prado był też prawnikiem, geografem, ekonomistą i filozofem. Pochodził z bardzo zasłużonej i wpływowej paulistańskiej rodziny. Więzy pokrewieństwa łączyły go zarówno z Antônio Prado<sup>3</sup>, Eduardo Prado<sup>4</sup>, jak i Paulo Prado<sup>5</sup>. Uczył się w jezuickim Colegio São Luiz w São Paulo, studiował w Anglii (Chelmsford Hall College w Eastborn). Po powrocie do kraju, w latach 1924-28 studiował prawo w São Paulo (Faculdade do Largo de São Francisco). W zawodzie prawnika nigdy jednak nie pracował.

Już w czasie studiów Caio Prado angażował się politycznie. W 1928 roku wstąpił do Partii Demokratycznej (*Partido Democrático*, PD). Utworzyli ją trzy lata wcześniej członkowie paulistańskich elit i klasy średniej krytyczni wobec prezydenta Washingtona Luiza<sup>6</sup> i niezadowoleni z ideologicznego konformizmu prorządowej Paulistańskiej Partii Republikańskiej (*Partido Republicano Paulista*, PRP). Kluczowymi założeniami programowymi PD były nacisk na niezależność władzy sądowniczej i gwarancja wolności osobistej obywateli. Caio Prado należał do bardzo aktywnych działa-

---

<sup>1</sup> Dane biograficzne dotyczące Caio Prado Juniora pochodzą z następujących źródeł: F. Iglesias, *Historiadores do Brasil*, Editora Nova Fronteira, Rio de Janeiro, 2000, ss. 200-205; B. Ricupero *Sete lições sobre as interpretações do Brasil*, Alameda, São Paulo, 2008, ss. 131-136; F. Novais, „Texto introdutório” w: C. Prado Júnior, *Formação do Brasil contemporâneo*, Rio de Janeiro, Editora Nova Aguilar SA, 2000 (seria *Intérpretes do Brasil*, red. Silvano Santiago, tom III, ss. 1103-1488), ss. 1105-1110; G. Rodrigues Castalani, L. Fernando B. Belatto, „Caio Prado Júnior: uma possível análise”, w: *Klepsidra*, nr 1 (abril/maio 200); [www.klepsidra.net](http://www.klepsidra.net); V. Borges de Sá, „«A Formação do Brasil contemporâneo» por Caio Prado Júnior: contexto, epistemologia e hermenêutica de um clássico da historiografia brasileira”, w: *Revista Simposium*, UNICAP, Recife, vol. 2, nr 2, julho-dezembro 1998, ss. 19-34.

<sup>2</sup> F. Iglesias, *Historiadores do Brasil*, op. cit., s. 200.

<sup>3</sup> A. da Silva Prado (1840-1929): prawnik, polityk i przedsiębiorca. Był m.in. ministrem w cesarskim rządzie z ramienia Partii Konserwatywnej, posłem, senatorem, prefektem São Paulo, właścicielem trzech wielkich plantacji kawy, banku oraz prezesem Companhia Paulista de Estradas de Ferro. Należał do najaktywniejszych promotorów europejskiego osadnictwa w Brazylii. Dla Caio Prado Juniora był dziadkiem stryjecznym.

<sup>4</sup> Eduardo Paulo da Silva Prado (1860-1901): prawnik, publicysta i pisarz, współzałożyciel Academia Brasileira de Letras, obrońca idei monarchizmu, autor m.in. dwóch głośnych książek: *Os fastos da ditadura militar no Brasil* (1890) i *A ilusão americana* (1893). Dla Caio Prado Juniora był dziadkiem stryjecznym.

<sup>5</sup> Paulo da Silva Prado (1869-1943): prawnik, przedsiębiorca i pisarz. Był jednym z mecenasów Tygodnia Sztuki Nowoczesnej w São Paulo w 1922 roku oraz autorem książki *Retrato do Brasil: Ensaio sobre a Tristeza Brasileira* (1928). Paulo Prado był synem Antônio Prado.

<sup>6</sup> Washington Luiz (1869-1957) – prefekt São Paulo w latach 1914-1919, gubernator São Paulo w latach 1920-24, prezydent Brazylii w latach 1926-30.

czy. Pracował w terenie, organizując elektorat i koordynując propagandową działalność partii. Podczas jednego z wieców wyborczych w ramach kampanii prezydenckiej Júlio Prestesa<sup>7</sup> Caio Prado wznosił okrzyk na cześć popieranego przed PD Getúlio Vargasa<sup>8</sup>, za co trafił na krótko do aresztu. Gdy po objęciu urzędu prezydenta przez Vargasa (listopad 1930<sup>9</sup>) Partia Demokratyczna porzuciła niektóre ze swych ideologicznych założeń i nie forsowała żadnego programu rzeczywistych reform, Caio Prado opuścił jej szeregi. Rozczarowany także brakiem rządowego planu zrewidowania odziedziczonej po tzw. Starej Republice<sup>10</sup> formuły systemu administracyjnego zbliżył się do środowisk radykalnych.

W 1931 roku wstąpił do Komunistycznej Partii Brazylii (*Partido Comunista Brasileiro*, PCB). Jej siła przebicia była niewielka, ale za to sam program – niezwykle wyrazisty. Caio Prado pozostał związany z PCB do końca życia, mimo iż często jego własne poglądy wychodziły poza oficjalną ideologię partii. Zresztą swego członkostwa nie postrzegał jako trampoliny do kariery politycznej. Wręcz przeciwnie, Caio Prado zawsze wolał zachowywać status szeregowego członka, często wykonującego niewdzięczną funkcję działacza terenowego. Dużo podróżował po kraju, spotykając się z prostymi ludźmi pracy, nigdy nie ubiegał się o żadne stanowiska. Krótkim wyjątkiem było pełnienie w 1935 roku funkcji wiceprzewodniczącego paulistańskiej sekcji Sojuszu Wyzwolenia Narodowego (*Aliança Nacional Libertadora*, ANL)<sup>11</sup>, co jednak po delegalizacji ugrupowania Caio Prado przypłacił dwuletnim więzieniem. Po wyjściu na wolność, w 1937 roku, wyjechał do Francji, gdzie zbliżył się do środowisk francuskich komunistów. Pośrednio uczestniczył też w wojnie domowej w Hiszpanii – jako łącznik i koordynator konspiracyjnego transportu ludzi przez granicę hiszpańsko-francuską.

---

<sup>7</sup> Júlio Prestes de Albuquerque (1882-1946) – prawnik i polityk. Gubernator São Paulo podczas kadencji Washingtona Luiza, zwycięzca wyborów prezydenckich w roku 1930, nigdy nie zaprzysiężony.

<sup>8</sup> Getúlio Dornelles Vargas (1883-1954) – prawnik i polityk. Gubernator Rio Grande do Sul podczas kadencji Washingtona Luiza, minister w rządzie Washingtona Luiza, prezydent Brazylii w latach 1930-45 oraz 1951-54.

<sup>9</sup> W wyniku rewolucji w październiku 1930 roku ówczesny prezydent, Washington Luiz został odsunięty od władzy, a wojsko przekazało funkcję głowy państwa w ręce przegranego w marcowych wyborach kandydata opozycji.

<sup>10</sup> Umownie pojęciem tym określa się okres od proklamowania republiki przez Brazylię w 1889 roku do objęcia władzy przez Getúlio Vargasa w 1930 roku.

<sup>11</sup> ANL – zawiązany w marcu 1935 roku sojusz ugrupowań o profilach lewicowym, katolickim i liberalnym oraz robotników, intelektualistów i wojskowych, których jednoczył protest przeciw rozwijającemu się prężnie w Brazylii faszyzmowi. W lipcu 1935 roku ANL został zdelegalizowany przez prezydenta Vargasa. Jeszcze w listopadzie tego roku, działający w konspiracji jej byli członkowie zorganizowali zrywy zbrojne w Natal, Recife i Rio de Janeiro (tzw. *intentona*), ale zostały one szybko opanowane przez siły federalne.

Caio Prado do Brazylii wrócił w roku 1939. W tzw. Nowym Państwie<sup>12</sup> jakkolwiek działalność partyjna była zakazana, toteż brazylijscy komuniści mobilizowali się w ukryciu. W pierwszej połowie lat 40. wśród członków PCB nastąpił rozłam. Część skupiona w Narodowej Komisji Organizacji Politycznej (*Comissão Nacional de Organização Política*, CNOP) optowała za sojuszem z władzą w imię stworzenia ponadideologicznego wspólnego frontu przeciw państwom Osi. Natomiast członkowie tzw. Komitetów Akcji (*Comitês de Ação*) podważali sens walki z faszyzmem w Europie, skoro w samej Brazylii miała miejsce dyktatura. Caio Prado należał do drugiej grupy.

Scena polityczna w Brazylii zmieniła się diametralnie w 1945 roku. Koniec drugiej wojny światowej, upadek Vargasa i legalizacja partii uczyniła z PCB mniejszościową, ale ważną siłę polityczną. Wprawdzie w wyborach prezydenckich kandydat komunistów przepadł, ale partia zdołała wprowadzić 15 posłów do Izby Deputowanych. W 1947 roku deputowanym stanowym został też Caio Prado. Jednak po ponownej delegalizacji PCB jego mandat parlamentarny został wkrótce cofnięty – w styczniu 1948 roku.

Caio Prado Júnior równoległe z działalnością polityczną publikował teksty związane z brazylijską geografią i historią gospodarczą. Nie był to jednak rodzaj doraźnej prasowej publicystyki zaangażowanej, lecz zbiór rzetelnych, pogłębionych opracowań badawczych. W latach 30. współzakładał pismo *Geografia*. Jako historyk debiutował w roku 1933 książką *Evolução política do Brasil*<sup>13</sup>. Analizował w niej procesy historyczne okresu kolonialnego, genezę niepodległości oraz kluczowe zjawiska polityczno-społeczne brazylijskiego cesarstwa. Pokazywał brazylijską historię jako mocno zakorzenioną w europejskiej tradycji politycznej i intelektualnej. W ten sposób zwracał uwagę na aspekt pomijany przez wielu historyków – znaczenie powiązań pomiędzy dwoma światami, metropolią i jej kolonią. Do tej pory dzieje Brazylii były najczęściej interpretowane zgodnie z przyczynowo-skutkową logiką procesów uwarunkowanych lokalnie, a nie globalnie. Caio Prado podkreślał wykorzystanie „stosunkowo nowej metody” w analizie narodowej przeszłości – materializmu historycznego.

Jeszcze podczas pobytu we Francji Caio Prado zaczął szkicować nową książkę. Ukazała się ona w 1942 roku, pod tytułem *Formação do Brasil Contemporâneo. Colo-*

---

<sup>12</sup> Okres dyktatorskich rządów Getúlio Vargasa, rozpoczęty w listopadzie 1937 roku zamachem stanu i zakończony w październiku 1945 roku odsunięciem go od władzy.

<sup>13</sup> W pierwszym wydaniu książka nosiła podtytuł *Ensaio de interpretação materialista da história do Brasil*, jednak w późniejszych edycjach sam autor go wykreślił. Książka obecnie funkcjonuje pod tytułem *Evolução política do Brasil e outros estudos*, a do tekstu oryginalnego dodawane są dwa dodatkowe rozdziały: „O fator Geográfico na formação e desenvolvimento da cidade de São Paulo” oraz „Contribuição para a geografia urbana da cidade de São Paulo”.

nia („Kształtowanie współczesnej Brazylii. Kolonia”)<sup>14</sup> i od razu zyskała ogromne uznanie. Do dziś stanowi jedno z najważniejszych dokonań narodowej historiografii, czyniąc z jej autora kluczową postać w panteonie brazylijskich intelektualistów.

W 1945 roku została wydana kolejna książka: *História econômica do Brasil* („Historia gospodarcza Brazylii”). Autor powtórzył tu część analizy z wcześniejszego dzieła, ale została wzbogacona ona o perspektywę bardziej współczesną<sup>15</sup>.

Caio Prado Júnior był blisko zaprzyjaźniony z Monteiro Lobato<sup>16</sup>. Wspólnie powzięli pomysł rozwinięcia działalności wydawniczej. W ten sposób w 1943 roku powstała Editora Brasiliense. Już po śmierci przyjaciela Caio Prado założył w 1955 roku dwumiesięcznik *Revista Brasiliense*. Była to inicjatywa związana w wyniku kolejnego rozłamu w łonie ciągle nielegalnej PCB. Caio Prado skupił wokół siebie grupę komunistycznych intelektualistów zdystansowanych wobec nieformalnej ideologii partii, postulujących odejście od radykalizmu i zbliżenie się do konwencji otwartego dyskursu politycznego (ceną legalizacji partii miała być liberalizacja jej programu). W piśmie ukazywały się teksty krytycznie oceniające kondycję brazylijskiej lewicy. Publicystyka Caio Prado koncentrowała się na problematyce związanej z sytuacją agrarną Brazylii, jej historycznymi uwarunkowaniami oraz sposobami ewentualnej zmiany. Po wojskowym zamachu stanu w 1964 roku pismo zostało zlikwidowane, a cały nakład jeszcze nie dystrybuowanego ostatniego numeru (52) zniszczono.

W okresie dyktatury wojskowej Caio Prado Juniora więziono wiele razy, mimo iż faktycznej działalności politycznej wtedy nie prowadził. Prześladowany był za poglądy. Z jednej strony krytykował brazylijski komunizm, z drugiej – konsekwentnie pogłębiał swoje studia nad marksizmem. Kontynuacją refleksji nad prawdziwym znaczeniem brazylijskich procesów historycznych w niezależnej od wykładni PCB perspektywie materializmu dialektycznego była wydana w 1966 roku książka *A revolução brasileira* („Brazylijska rewolucja”). Mimo że zdobyła ona niemal natychmiastowe uznanie w kręgach komunistycznych radykałów, Caio Prado odciął się od forsowanej przez te środowiska idei walki zbrojnej z wojskowym reżimem. Uważał siebie przede wszystkim za intelektualistę a nie za wojownika; rewolucji nie definiował w sposób dosłowny, lecz historiozoficzny. Swoje miejsce widział na profesorskiej katedrze, a nie na barykadzie. Kariery akademickiej nie udało mu się jednak nawet zacząć. Jeszcze w latach 50. ubiegał się o stanowisko wykładowcy ekonomii politycznej na Wydziale Prawa na Uni-

<sup>14</sup> Podtytuł *Colônia* jest często pomijany w opracowaniach dotyczących twórczości Caio Prado Juniora.

<sup>15</sup> W kolejnych wydaniach książka było uzupełniana o nowe rozdziały, za każdym razem aktualizując analizę do nowszego okresu. Autor doprowadził ją w końcu do roku 1970 – i na nim się zamykają obecne wydania.

<sup>16</sup> José Bento Monteiro Lobato (1882-1948) – prawnik, publicysta, tłumacz, pisarz, jeden z klasyków brazylijskiej literatury dziecięcej.

wersytecie w São Paulo (USP). Na konkurs przygotował pracę pt. *Diretrizes para uma política econômica brasileira* („Wytyczne dla brazylijskiej polityki gospodarczej”, 1954). Mimo iż miała ona pozytywne recenzje, to jej autor nominacji nie uzyskał. Zadeklarowany marksista stanowił zbyt duże ryzyko dla akademickiego establishmentu. Caio Prado otrzymał tylko pozwolenie na prowadzenie gościnnych wykładów. W 1968 roku, mocą Piątego Aktu Instytucjonalnego<sup>17</sup> został pozbawiony nawet tej możliwości.

Caio Prado Júnior realizował się w działalności pisarskiej. Jego dorobek jest bogaty. Do wymienionych wyżej książek związanych z materialistyczną interpretacją brazylijskiej historii gospodarczej należy dodać jeszcze *História e desenvolvimento* („Historia i rozwój”, 1968) i bardziej zaangażowaną politycznie pozycję pt. *A questão agrária no Brasil* („Kwestia rolna w Brazylii”, 1979). Do mniej znanych prac należą rozprawy teoretyczne z dziedziny ekonomii: *Esboço dos fundamentos da teoria econômica* („Podstawy teorii gospodarki”, 1957) i filozofii: *Dialética do conhecimento* („Dialektyka poznania”, 1952, 2 tomy), *Introdução à lógica dialética* („Wstęp do logiki dialektycznej”, 1959) oraz *Estruturalismo de Lévi-Strauss – O marxismo de Louis Althusser* („Strukturalizm Lévi-Straussa – marksizm Louisa Althussera”, 1971). Listę tytułów książkowych zamykają pozycje quasi podróznicze: *URSS, um novo mundo* („ZSRR, nowy świat”, 1934), *O mundo do socialismo* („Świat socjalizmu”, 1962 – o Związku Radzieckim i Chinach) oraz zbiór studiów różnych na temat São Paulo *A cidade de São Paulo* („Miasto São Paulo”, 1983).

W bogatym dorobku Caio Prado Júniora wyróżniają się przede wszystkim dwie pozycje: *Formação do Brasil contemporâneo*, jako książka tworząca jeden z filarów współczesnych interpretacji Brazylii oraz *Revolução brasileira* – jako dzieło najgłośniejsze i najbardziej dyskutowane<sup>18</sup>. W pierwszej z nich autor przedstawił wnikliwą interpretację lokalnych procesów historycznych, w drugiej – formułował docelowy kształt brazylijskiej wspólnoty narodowej. Pozostałe książki Caio Prado nie uzyskały już takiego rozgłosu. Choć niektóre jego prace geograficzne są doceniane także przez ambientalistów<sup>19</sup>, to jednak ich recepcja ogranicza się do stosunkowo wąskiego środowiska specjalistów. Oddzielną grupę tworzą dzieła czysto filozoficzne. Tutaj sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana. Sam autor ten kierunek poszukiwań traktował niezwykle po-

<sup>17</sup> Piąty Akt Instytucjonalny – akt prawny o charakterze dekretu, ogłoszony 13 grudnia 1968 roku przez prezydenta Artura da Costa e Silvę, uznawany jako najbardziej antydemokratyczna decyzja okresu dyktatury wojskowej w Brazylii, m.in. dająca prezydentowi prawo do rozwiązywania wszystkich organów legislacyjnych, zawieszająca konstytucję, prawa obywatelskie, wprowadzająca ścisłą cenzurę, itd.

<sup>18</sup> J. R. do Amaral Lapa, „Caio Prado Júnior. «Formação do Brasil contemporâneo»”, w: L. Dantas Mota (red.), *Um banquete no trópico*, Editora Senac, São Paulo, 1999, tom I, s. 259.

<sup>19</sup> D. Shellard Corrêa, „Caio Prado Júnior como matriz de uma história ambiental”, w: *Revista de Economia Política e História Econômica*, GEEPHE, Maceió, nr 10, dezembro 2007, ss. 61-75.

ważnie, podczas gdy ich odbiór był co najwyżej chłodny. Fernando Henrique Cardoso twierdził wręcz, że w swoich pracach filozoficznych Caio Prado „pograżył się błędnie”<sup>20</sup>. José Carlos Reis zauważał także, że nawet identyfikujące się z autorem środowisko brazylijskich marksistów ignoruje tę część jego dorobku<sup>21</sup>.

Obie najważniejsze książki Caio Prado Juniora zaliczyć można do dziedziny historii gospodarczej z elementami socjologii<sup>22</sup>. I choć Caio Prado uznawany jest za najwybitniejszego brazylijskiego marksistę, to należy podkreślić, że jego prace zdecydowanie różniły się od innych opracowań tego nurtu. Po pierwsze unikał on jakiegokolwiek wnioskowania na skróty, nie selekcionował faktów arbitralnie, tak aby pasowały do określonej koncepcji wiodącej. Wręcz przeciwnie – zawsze uwzględniał złożoność i wielowymiarowość analizowanych zjawisk, zdecydowanie opowiadał się za dostosowaniem teorii do rzeczywistości. Interpretował rzeczywistość społeczną jako przestrzeń dynamiczną i zmienną, nie lękał się też, że badacz dysponuje wystarczającą wiedzą, przenikliwością, dyscypliną, umiejętnościami i metodologią, aby historię pokazać od strony obiektywnej i wyczerpującej. Z tych powodów marksizm Caio Prado daleki jest od marksizmu ortodoksyjnego. W literaturze brazylijskiej spotyka się nawet określenie „caio pradismo” – sugerujące, że autor w zasadzie stworzył własną, zupełnie oryginalną koncepcję – inspirowaną wprawdzie tezami Marksa, ale konkludowaną niezależnymi od nich diagnozami. Zresztą marksistowskie zaszufładowanie Caio Prado zawsze wiązało się z automatycznymi zastrzeżeniami. Z uwagi na arystokratyczny rodowód autora, którego odbicia doszukiwano się w jego myśli, funkcjonuje w odniesieniu do niego także pojęcie „marksizmu konserwatywnego”.

Z drugiej strony często uznaje się go, niezależnie od optyki ideologicznej, za odnowiciela brazylijskiej historiografii, a Francisco Iglesias nadał mu nawet przydomek *historiador revolucionário*<sup>23</sup>. W swoich pracach dużo uwagi poświęcał ruchom, których znaczenie przez historyków, zaliczanych do nurtu brazylijskiej historiografii konserwatywnej, było marginalizowane (jak np. Cabanada w Pará w latach 1832-35, Balaiada w Maranhão w latach 1838-40, Revolução Praiera w Pernambuco w latach 1848-50).

<sup>20</sup> F. Henrique Cardoso, „Livros que inventaram o Brasil”, w: *Novos Estudos*, CEBRAP, nr 37, novembro 1993, s. 32.

<sup>21</sup> J. C. Reis, *As identidades do Brasil. De Varnhagen a FHC*, Editora Fundação Getúlio Vargas, Rio de Janeiro, 1999, s. 174 (rozdział: „Anos 1960: Caio Prado Jr. A Reconstrução crítica do sonho de emancipação e autonomia nacional”).

<sup>22</sup> *Evolução política do Brasil, Formação do Brasil Contemporâneo, História econômica do Brasil* oraz *A revolução brasileira* – to nieformalna tetralogia autorskiej interpretacji Brazylii, przy czym każdą książkę charakteryzuje nieco odmienna perspektywa dyscyplinarna: pierwsza to historiografia wzbogacona o historiozofię, druga to historiografia gospodarczo-społeczna, trzecia to historia gospodarcza, a czwarta – polityczna analiza historii i współczesności.

<sup>23</sup> C. G. Mota, *História e Contra-história: perfis e contrapontos*, Editora Globo, São Paulo, 2010, s. 112.

Caio Prado ze szczególną uwagą opisywał wszystkie tego rodzaju inicjatywy oddolne – kiedy społeczeństwo rzucało wyzwanie elitom i zastanemu porządkowi politycznemu.

Caio Prado także zupełnie inaczej rozkładał akcenty w swojej analizie historycznej. Nie szukał punktów styecznych ze współczesnymi mu interpretacjami narodu brazylijskiego opartymi na przykład na perspektywie „bandeiranczej”<sup>24</sup>, koncepcji serdeczności Sergio Buarque de Holandy czy demokracji rasowej Gilberto Freyre, choć z dwoma ostatnimi niemal kanonicznie się go zestawia. Tworzy myśl niezależną, oryginalną i niezwykle wnikliwą.

Caio Prado Júnior był historykiem interpretującym zjawiska, a nie jedynie odtwórcą faktów. Jego myśl tworzą trzy wzajemnie ze sobą powiązane sfery: adaptacja marksizmu do realiów brazylijskich, koncepcja „sensu kolonizacji” oraz projekt brazylijskiego narodu. Ślady pierwszej można odnaleźć w wielu książkach, druga została wyłożona w *Formação do Brasil contemporâneo*, a trzecia w *Revolução brasileira*.

### „Sens kolonizacji”

*Formação do Brasil contemporâneo*<sup>25</sup> to najważniejsza książka Caio Prado Juniora. Zainteresowanie wzbudzała już od chwili pierwszego wydania, a żywo dyskutowana jest do dzisiaj. To nie tylko niekwestionowane arcydzieło brazylijskiej historiografii, ale także fundament oryginalnej, rozwijanej w dalszej twórczości, koncepcji brazylijskiego narodu, wpisująca się w bogatą tradycję intelektualnych interpretacji Brazylii.

„Formacja” nie jest typowym opisem dziejów Brazylii kolonialnej. Paradoksalnie – autor koncentruje się przede wszystkim na pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku – czyli okresie przejściowym pomiędzy kolonią i cesarstwem. Jednak ten okres przejściowy, według Caio Prado, jak w soczewce skupia całe dziedzictwo epoki wcześniejszej. Utrzymywał on, że przybycie portugalskiego dworu królewskiego do Rio de Janeiro w 1808 roku wyznaczało bardzo szczególny punkt w brazylijskiej historii. Nie tylko dlatego, że jego pośrednim skutkiem było ogłoszenie w 1822 roku niepodległości – wtedy bowiem zaczynał się również okres, w którym pękło powiązanie między brazylijską polityką i lokalnymi procesami społecznymi. Formalny status niepodległego państwa, konstytucja, nowy aparat administracyjny i realizowana polityka stanowiły ciąg zmian według Caio Prado, niezależnych od rzeczywistego mechanizmu funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa.

<sup>24</sup> Np. P. Prado, *Retrato do Brasil* (1928), A. Machado, *Vida e morte do bandeirante* (1929), S. Buarque de Holanda, *Monções* (1945).

<sup>25</sup> Tytuł należy tłumaczyć dosłownie jako „Formowanie się współczesnej Brazylii”, ale słowo *Formação* może zostać zastąpione także terminami „kształtowanie się” lub „formacja”.



Początek wieku XIX nie sprowadza się tylko do ważnych wydarzeń, jak przeniesienie siedziby monarchii portugalskiej do Brazylii czy kolejnych etapów emancypacji politycznej kraju. To okres kluczowy naszej ewolucji i rozpoczynający we wszystkich wymiarach, społecznym, politycznym i gospodarczym, nową fazę. (...) [Z] jednej strony stanowi bilans wydarzeń trzech stuleci kolonizacji (...). [Z] drugiej jest bezcennym i niezastąpionym kluczem do prześledzenia i interpretacji procesów historycznych i ich obecnego rezultatu – Brazylii dzisiejszej<sup>26</sup>.

Zrywanie z instytucjonalnymi strukturami kolonializmu i dziedzictwem trzech wcześniejszych stuleci zatrzymało się wtedy na poziomie formalno-prawnym. Kolonia stworzyła administracyjny, społeczny i gospodarczy fundament Brazylii, ale po uzyskaniu niepodległości nowa formuła państwa nie została jeszcze ani zdefiniowana, ani tym bardziej zrealizowana. Brazylię piętno kolonializmu naznaczyło w sposób trwały. I ta rozpoczęta wtedy nowa faza przemian bynajmniej się nie zakończyła, w przedłużonej formie trwając aż do czasów autorowi współczesnych. W XX wieku ciągle widoczne było odbicie starych defektów: pseudoniewolnicze stosunki pracy, ułomne funkcjonowanie śladowego rynku wewnętrznego, produkcja zorientowana na eksport, kulturowe konsekwencje odziedziczonych po kolonii podziałów społecznych. Problemy sprzed kilkuset lat wciąż zachowywały zadziwiającą aktualność: „nie zakończyliśmy jeszcze naszej ewolucji od gospodarki kolonialnej do narodowej”<sup>27</sup>. Aby stworzyć nową formułę państwowości należy dobrze zrozumieć wytworzony w czasach kolonialnych fundament. Kolonia jest więc w ujęciu Caio Prado nie tylko desygnatem określonego etapu dziejowego, ale również systemem organizacji społeczno-gospodarczej wychodzącym daleko poza ściśle chronologiczne ramy czasowe, decydującym o ciągłej, uformowanej właśnie wtedy zależności Brazylii od relacji gospodarczych z innymi państwami i jednocześnie czynnikiem decydującym o kształcie obecnego społeczeństwa<sup>28</sup>.

Caio Prado w swojej książce zrezygnował z zastosowania przybliżonych nawet ram periodyzacyjnych. Opisując sytuację Brazylii w okresie przejściowym odwzorowuje jej kolonialną spuściznę w trzech wymiarach, dzieląc tekst na trzy części: „zaludnienie” (*povoamento*), „życie materialne” (*vida material*) i „życie społeczne” (*vida social*). Poprzedza je jednak zwięzły rozdział wprowadzający, zatytułowany „sens kolonizacji” (*sentido da colonização*<sup>29</sup>) – zawierający główne tezy koncepcji autora. Całość stanowi

<sup>26</sup> C. Prado Júnior, *Formação do Brasil Contemporâneo. Colonia*, Rio de Janeiro, Editora Nova Aguilar SA, 2000 (*Intérpretes do Brasil*, coord. Silvano Santiago, tom III), s. 1125.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 1127.

<sup>28</sup> R. Murilo Leão Rêgo, „Caio Prado Jr.: sentimento do Brasil” w: *Revista USP*, nr 38 (junho/agosto 1998), São Paulo, s. 82.

<sup>29</sup> *Sentido* tłumaczy się jako „kierunek” lub „sens”. Pomimo iż koncepcję Caio Prado można odczytywać „pomiędzy” obydwojoma pojęciami, być może nawet bliższą „kierunkowi”, to ze względu na specyfikę polszczyzny w niniejszym opracowaniu używany jest termin „sens”. Wybór ten

misternie dopracowaną konstrukcją myślową, w której trzy główne elementy brazylijskiej historii były przez „sens kolonizacji” wyjaśniane. To właśnie „sens kolonizacji” unieważniał nadrzędny status faktograficznej chronologii, jako kategoria eksplanacyjna tworzył ze wszystkich wymiarów dziejowych przestrzeń nierozzerwalnych powiązań.

Historyk, niezależnie od swojego warsztatu badawczego i dostępnych źródeł nie może tracić z oczu szerszej perspektywy dziejowej. Tylko takie podejście pozwoli właściwie zrozumieć podmiot historii – społeczeństwo lub naród<sup>30</sup>. W przypadku Brazylii całościowo należy spojrzeć na cały okres kolonialny. Caio Prado zlokalizował w nim nie tylko określony system polityczno-gospodarczo-społeczny, ale także wskazywał, że był on wpięty w logikę jeszcze wyższego rzędu – globalnej zależności i konkurencji między potęgami handlowymi, która „wygenerowała” iberyjską ekspansję zamorską. Sens kolonizacji okazywał się więc bardzo użyteczny z dwóch powodów. Po pierwsze łączył zjawisko lokalne (kolonizację Brazylii) ze współczesnym mu globalnym (handel światowy), czyli odnosił się do wymiaru przestrzennego. Po drugie łączył zjawisko lokalne (kolonizację) z kolejnymi zjawiskami lokalnymi (cesarstwem i republiką), czyli definiował historyczny wymiar tej odtworzonej przez autora społeczno-ekonomicznej przestrzeni.

Ta perspektywa ogólna ukazuje Brazylię jako część dziejów Portugalii, Europy i świata. Brazylią bowiem została odkryta i uformowana w efekcie XV-wiecznej transformacji Portugalii – z kraju „kontynentalnego”, jednego z obrońców świata zachodniego przed zagrożeniem arabskim, do kraju „zamorskiego” – ojczyzny konkwistadorów i zdobywców Nowego Świata. Nie jest więc Brazylią przypadkowym i, jak często się podkreśla, niefortunnym wynikiem odkrycia przez Portugalczyków, lecz rezultatem zjawisk i procesów w świecie, które wcześniej czy później doprowadziłyby do tych samych efektów<sup>31</sup>. Siłę napędową zamorskiej ekspansji krajów europejskich nadawały ówczesne stosunki handlowe na świecie, generujące przepływ kapitału i towarów pomiędzy poszczególnymi regionami i krajami, a istnienie i rentowność szlaków handlowych było z kolei zależne od rozwoju środków transportu. Caio Prado formułuje tezę, że „(...) wszystkie wielkie wydarzenia tamtego okresu [wiek XV i początek XVI], które nie bez powodu nazywa się epoką odkryć, układają się w sekwencję stanowiącą rozdział niczego innego jak dziejów europejskiego handlu”<sup>32</sup>. Jako, że istniejące ówczesnie

---

nie wypacza w żadnym stopniu intencji autora, poszukującego sensu, czy też pewnej logiki opisywanych zjawisk historycznych. W jego ujęciu *sentido* to „(...) zespół wydarzeń i najważniejszych zjawisk, które tworzą historię w dłuższej perspektywie czasowej (...), składających się na wyraźną sekwencję procesów zmierzających w określonym kierunku.” – C. Prado Júnior *Formação do Brasil...*, op. cit., s. 1130.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 1130.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 1132.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 1133.

szlaki były już obsadzone i wykorzystane, przewagę jednemu krajowi nad drugim mogło dać jedynie odkrycie i zagospodarowanie nowych. To z kolei stawiało w uprzywilejowanej sytuacji Iberyjczyków – gdyż właśnie hiszpańskie i portugalskie porty były najbardziej wysunięte na zachód. W ten sposób zmonopolizowanie podboju Nowego Świata przez Hiszpanów i Portugalczyków stanowiło logiczną konsekwencję realiów światowego handlu.

Caio Prado Júnior widział w kolonizacji Ameryki dwa różne procesy, wyodrębnione przez podporządkowanie ekonomiczno-społecznych uwarunkowań opisywanych zjawisk czynnikowi geograficznemu. I tak zamiast klasycznego, opartego na fundamencie kulturowym podziału na kolonizację anglosaską i iberyjską, znajdujemy w jego dziełach podział na kolonizację strefy umiarkowanej z jednej strony oraz kolonizację strefy subtropikalnej i tropikalnej z drugiej. Niezależnie od tego, że oba podziały (kulturowy i geograficzny) w praktyce niemal się pokrywają, to inna perspektywa pozwala lepiej zrozumieć istotę brazylijskiej przeszłości.

Do Ameryki strefy umiarkowanej ludzie udawali się z zamiarem osadnictwa, w poszukiwaniu możliwości, których w Europie nie mieli. Wyjeżdżali często od razu całymi rodzinami. Zastane warunki były w przybliżeniu podobne do europejskich, co ułatwiało dostosowanie się nowego miejsca. Z kolei Ameryka tropików warunkami klimatycznymi odstraszała potencjalnych osadników z Europy. Tam motywacja do pozostania na zawsze była o wiele mniejsza. Kolonizację tych terenów musiały więc napędzać korzyści dodatkowe. Okazały się nimi zyski generowane przez eksport egzotycznych, a przez to luksusowych i drogich w Europie produktów. A zatem do strefy umiarkowanej wyjeżdżano w desperacji, aby urządzić się w miejscu oferującym nowe możliwości; do tropików jechano z premedytacją, aby się wzbogacić. Caio Prado dość płynnie przechodził od generalizacji o iberyjskiej kolonizacji tropików do kolonizacji samej Brazylii<sup>33</sup>.

Motywacja portugalskich kolonizatorów w Brazylii już na samym początku wytworzyła specyficzną tkankę społeczną. Jako że kluczem do sukcesu życiowego (czyli osiągnięcia zysku) była nie praca, lecz władza, dość szybko okazało się, że zwycięzcami w tej walce będą ci, którzy zdołają zapewnić sobie odpowiednią siłę roboczą potrzebną do wygenerowania upragnionego zysku. I tak w sytuacji, gdy wszyscy kolonizatorzy chcieli być Panami, a zastani Indianie jako poddani i darmowa siła robocza się

---

<sup>33</sup> To wyszczególnienie dwóch typów kolonizacji było częściowo inspirowane pracą francuskiego historyka i ekonomisty Pierre'a Leroya Beaulieu (*De la colonisation chez les peuples modernes*, wyd. 1874), w której autor wyróżniał dwie strategie ekspansji kolonialnej: zaludnianie (i w rezultacie tworzenie nowego społeczeństwa, miało to miejsce głównie w Ameryce Północnej) albo eksploracja (czyli cel wyłącznie komercyjny, to miało miejsce w Ameryce tropików, w tym w Brazylii).

nie sprawdzili, naturalnym uzupełnieniem kolonizacji okazało się dla Portugalczyków wykorzystanie niewolników sprowadzanych z podbijanej już wcześniej i znanej im Afryki.

Polityka i gospodarka w Brazylii zostały całkowicie podporządkowane podmiotowi zewnętrznemu – Królestwu Portugalii. Zadaniem posiadłości kolonialnej było dostarczanie towarów do metropolii. Akty nadania wielkich własności ziemskich miały zwiększać efektywność systemu. Wielkość posiadanych ziem i liczba niewolników okazywała się wprost proporcjonalna do zysku; główną formą organizacji gospodarczej w Brazylii stały się zatem ogromne latyfundia. W konsekwencji kolonizacja Ameryki, szczególnie w portugalskim wydaniu, upodobniła się do wielkiego przedsiębiorstwa handlowego<sup>34</sup>. Produkcja nie mogła zostać dopasowana do potrzeb wewnętrznych, a rolnictwo prywatne i małe nie miało szansy ani zaistnienia ani tym bardziej przetrwania. Stan ten utrzymywało niewolnictwo, mechanizm napędowy całej produkcji, a zatem i funkcjonowania gospodarczego kolonii. W ten sposób powstał system oparty na wielkiej własności ziemskiej, monokulturze (w pogoni za zyskiem nie przywiązywano wagi do dywersyfikacji rolnictwa – wytwarzano tylko to, co można było wywieźć i korzystnie sprzedać) i niewolnictwie. Caio Prado nie pozostawiał wątpliwości:

[g]dy spojrzymy na esencję naszego procesu formacji, to zobaczymy, że w rzeczywistości powstałoby aby dostarczać cukier, tytoń, inne produkty, później złoto i diamenty, potem bawełnę i następnie kawę; wszystko z przeznaczeniem na rynek europejski. Nic więcej ponad to. Właśnie w takim zewnętrznym celu, bez uwzględniania niczego, co nie byłoby podporządkowane handlowi europejskiemu, ukonstytuowały się brazylijskie społeczeństwo i gospodarka<sup>35</sup>.

Wraz z upływem czasu zmieniały się tylko towary; sama zależność pozostawała ta sama. Oto „sens kolonizacji” według Caio Prado: specyficzna sekwencja procesów historycznych zdeterminowała brazylijskie społeczeństwo, gospodarkę, politykę i kulturę tak silnie, że nawet długo po zrzuceniu kolonialnej zależności jej ślady odcisnęły ewidentne piętno w praktycznie każdym wymiarze.

Opisując proces zaludniania Brazylii Caio Prado podkreślał szczególnie znaczenie pasa wybrzeża. Koncentrująca się tam produkcja eksportowa zorganizowana w pobliżu szlaków wiodących do portów potwierdzała handlową zależność kolonii od rynku europejskiego. Jednak organizacja przestrzenna kolonii nie była planowa. Skupiska ludności tworzyły się spontanicznie i chaotycznie, wychodząc niekiedy poza pas wybrzeża – w zależności od aktualnej koniunktury surowcowej, odkryć szlachetnych kruszców i rozwoju kopalnictwa, kierunków misji ewangelizacyjnych jezuitów, wypraw bandei-

<sup>34</sup> C. Prado Júnior, *Formação do Brasil...*, op. cit., s. 1141.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 1142.

rantów, rozwoju hodowli czy eksploracji nowych dróg wodnych w Amazonii. Często zaludnianie głębszego interioru było nietrwale – mieszkańcy w poszukiwaniu lepszych perspektyw porzucali swoje siedziby i zajmowali inne miejsca. Administracja kolonialna mogła kontrolować gospodarcze funkcjonowanie Brazylii, ale jej zaludnienie rządziło się już własnymi prawami.

Właściciele ziemscy czerpali ogromne zyski ze swojej produkcji i stać ich było na sprowadzanie z Europy towarów na miejscu niedostępnych. W efekcie utrwalił się system produkcji rolnej nie uwzględniający potrzeb rynku wewnętrznego. Przepływ towarów pomiędzy kolonią i metropolią okazywał się ważniejszy niż budowanie fundamentu gospodarki autokonsumpcyjnej.

### **Nieorganiczny fundament brazylijskiego narodu**

Tak zbudowany system uczynił z Brazylii organizm ułomny: gdzie obok bogactwa elit współistniał koszmar niewolniczej nędzy, gdzie nikt nie był zainteresowany tworzeniem spajającej całe społeczeństwo kultury, gdzie priorytet zysku wypaczał moralność, gdzie rozległa sieć sprzeczności i różnic interesów pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi (np. latyfundiści i handlowcy), etniczno-rasowymi (panowie i niewolnicy), czy regionalnymi generowała konflikty i chaos. A chaos ten pogłębiał jeszcze jeden czynnik, wynikający z pozornie nieznaczącej, drugorzędnej sfery – specyfiki brazylijskiego rynku wewnętrznego. Bo taka sfera jednak mimo wszystko istniała. Owszem, jako element bilansu ekonomicznego rynek wewnętrzny stanowił wartość prawie pomijalną, ale absurdem byłoby założenie, że wyżywienie miejscowej ludności zależało od importu produktów z Europy. Obok produkcji na eksport istniał więc też uzupełniający sektor lokalnego rolnictwa i hodowli. Według Caio Prado miał on większe znaczenie, niż ktokolwiek był mu skłonny przypisywać.

Z uwagi na zróżnicowanie pomiędzy regionami i klanowość społeczeństwa, administracja w Brazylii była rozproszona. Władza metropolii kwestię zarządzania zamorską posiadłością pozostawiała w dużej części w gestii lokalnych elit. Kolonia stanowiła coś w rodzaju królewskiego biznesu, obiektu skarbowego, a nie przestrzeni społecznej, którą należy zagospodarować. Powstał pozostający na usługach Królestwa Portugalii system polityczno-gospodarczo-społeczny, którego funkcjonowanie opierało się na dostarczaniu dóbr do Europy. To tworzyło właśnie fundament tzw. „sensu kolonizacji”. Caio Prado zwracał uwagę, że jednak nie da się sprowadzić historii Brazylii tylko do tego systemu, skoro istniała poza nim jeszcze jedna sfera – oparta na owej pozornie niezauważalnej gospodarce autokonsumpcyjnej.

Wychodząc z tego założenia autor podzielił gospodarkę Brazylii na tzw. organiczną (systemową, zgodną z „senssem kolonizacji”): eksportową, opartą na latyfundium,

monokulturze i niewolnictwie) oraz nieorganiczną (pozasystemową: produkcję na potrzeby rynku wewnętrznego). Zauważał, że choć cały brazylijski system kolonialny został uformowany przez sektor organiczny, to mimo wszystko u jego boku rozrosła się i utrwaliła ta dodatkowa przestrzeń – zbędny z punktu widzenia systemu eksploracyjnego sektor nieorganiczny. Był on czymś w rodzaju kłopotliwego, z punktu widzenia metropolii, dodatku do latyfundialnej monokultury. Cała produkcja nieeksportowa z założenia nie mieściła się w priorytetach władz kolonii i rozwijała się poza systemem oficjalnej gospodarki.

Organiczna część społeczeństwa funkcjonowała w sieci niemal zamkniętych klanów rodzinnych, a uzupełniali ją duchowni katolicy. Rozbudowana rodzina patriarcalna z całym swoim otoczeniem (wliczając niewolników) stanowiła właściwą i podstawową komórkę kolonialnej organizacji społecznej. Pozostała (nieorganiczna) część ludności znajdowała się „poza systemem”, tworząc tzw. „warstwę niesklasyfikowaną” (*desclassificados*). Według Caio Prado należeli do niej ludzie spełniający dwa warunki: po pierwsze byli wolni; po drugie – nie posiadali ziemi. Żyli oni poza podstawowym układem wyraźnie przypisanych społecznych ról.

Pomiędzy tymi dwiema dokładnie wyznaczonymi i uzupełniającymi się kategoriami w dziele kolonizacji [czyli panami i niewolnikami – M.M.] wciśnięta jest rosnąca z czasem grupa osób niesklasyfikowanych, nieużytecznych i niedostosowanych – bez stałego dochodu i zajęcia, lub wręcz bez żadnego zajęcia<sup>36</sup>.

Na początku XIX wieku wielkość tej grupy można było szacować nawet na połowę całej ludności Brazylii<sup>37</sup>. Caio Prado zaliczał do niej Indian wyrwanych ze swojego środowiska naturalnego, zbiegłych z niewoli Murzynów, białych o niższym statusie, a przede wszystkim ludność zmetysowaną. I choć teoretycznie wszyscy byli wolni, to system gospodarczy Brazylii miejsca dla nich nie przewidywał. Mogli się dorywczo zatrudniać przy plantacjach, mogli szukać dla siebie miejsca w miastach, w infrastrukturze zogniskowanej wokół handlu i eksportu, utrzymując się z dorywczych i przypadkowych zajęć. Ale w tej sytuacji godne życie stawało się przywilejem tylko nielicznych. Większość niesklasyfikowanych powiększała szeregi wykluczonych – byli to ludzie bez predyspozycji, wykształcenia, zdolności: kryminaliści, członkowie band sertonu, wynajmujący się lokalnym władcom rzezimieszkowie. Nikt ich nie potrzebował i nikt się nimi nie interesował. Na początku XIX wieku największa koncentracja tego typu ludności miała miejsce na obszarach wydobywczych: Minas Gerais, Mato Grosso, Goiás.

Caio Prado analizując brazylijską historię uważnie przyglądał się roli nie tylko dwóch grup „systemowych” (panów i ich pracowników), ale także właśnie tej margina-

---

<sup>36</sup> Ibidem, s. 1373.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 1373.

lizowanej, nieorganicznej części społeczeństwa. Uważał, że prawdziwa Brazylia jest, a właściwie powinna być, czymś ponadsystemowym, czymś, co tworzą nie tylko współaktorzy sensu kolonizacji, lecz wszyscy. Podkreślał znaczenie wszelkich epizodów buntów i lokalnych inicjatyw walki z systemem kolonialnym. To właśnie w tych ruchach widział załóżek przyszłego brazylijskiego narodu, jako że grupy składające się na ludność Brazylii w okresie kolonialnym nie stanowiły narodu, miały sprzeczne priorytety i interesy. Caio Prado za Alberto Torresem przyznawał, że jedynym spoiwem tego społeczeństwa było niewolnictwo<sup>38</sup>, które jako podstawa funkcjonowania gospodarki eksportowej współtworzyło systemowy sens kolonizacji. Niewolnictwo jednocześnie demoralizowało panów, poniżało niewolników, utrzymywało polaryzację ludności i hamowało postęp. Lokalny patriachalizm wygenerował organizm z natury zepsuty. Wbrew stanowisku Gilberto Freyre, Caio Prado odmawiał temu systemowi wartości moralnej i kulturowej.

Praca niewolnicza nigdy nie wykroczy poza swój punkt wyjścia: będzie tylko wymuszonym wysiłkiem fizycznym, nie rozwija jednostki, nie przygotowuje do lepszego życia. Nie jest nośnikiem wartości moralnych, wręcz przeciwnie, degraduje wykonawców, pozbawiając ich nawet świadomości swojej pierwotnej prymitywnej kultury. Stosunki niewolnicze są i pozostaną stosunkami czysto materialnymi, pracy i produkcji, w żaden lub prawie żaden sposób nie wzbogacą kulturowego dziedzictwa kolonii<sup>39</sup>.

Caio Prado dokonywał także analizy etniczno-rasowej ludności brazylijskiej. Zarówno Indianom, jak i niewolnikom przywiezionym z Afryki przypisywał określone atrybuty kulturowe, które jednak w procesie kolonizacji ulegały marginalizacji lub wręcz zanikały. Indianie zostali wypchnięci w sensie społecznym i geograficznym poza brazylijskie społeczeństwo, a prymitywną kulturę Czarnych deprecjonowała i niszczyła instytucja niewolnictwa. W mieszanu ras autor widział pewną formę dostosowania społecznego do zastanych warunków – metysaż często stawał się warunkiem przetrwania. Jednak w przypadku, gdy miał on miejsce poza systemem wiążącym klasę panów z niewolnikami, w środowisku ludności wolnej i wykluczonej – przyczyniał się do rozwoju nie tylko niekontrolowanej i nieprzydatnej z punktu widzenia interesów metropolii sfery społecznej, ale także do wielu form degeneracji społecznej.

Według Caio Prado, ta zmarginalizowana i prawie niewidoczna grupa „nieklasyfikowanych” stanowiła, paradoksalnie, załóżek przyszłego brazylijskiego społeczeństwa. Defekt systemu kolonialnego mógł stać się rdzeniem narodu w państwie niepodległym, skoro tenże system kolonialny, oparty na niewolniczo-eksportowym sensie

---

<sup>38</sup> Ibidem, s. 1430.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 1431.

kolonizacji sam w sobie stanowił defekt historii powszechnej. Autor wychodził z założenia, że sektor organiczny, jako zwrócony na zewnątrz, z natury nie był nośnikiem wartości narodowych. Mógł nim stać się natomiast sektor nieorganiczny, gdyż funkcjonował (aczkolwiek rachitycznie) tylko w przestrzeni lokalnej. Ogromna masa pozostających poza kolonialnym systemem niesklasyfikowanych stanowiła załączek gospodarki skierowanej do wewnątrz – na potrzeby ich samych, Brazylijczyków, a nie zamorskiego beneficjenta. W okresie postkolonialnym to właśnie zwrot do wewnątrz miał być podstawą budowy państwa i narodu.

Ale taka interpretacja ukazywała w całej jaskrawości kolejny paradoks. Etos organicznej części społeczeństwa kolonialnego koncentrował się na zysku, a nie na postępie, nie opierał się na żadnym kręgosłupie moralnym. Związek z etyką katolicką okazywał się powierzchowny, dominowała nieskrępowana żadnymi normami moralnymi obyczajowość. Religia w praktyce okazywała się tylko zbiorem pustych rytuałów, a nie nośnikiem prawdziwej duchowości. Z kolei, mimo iż niesklasyfikowani byli prototypem przyszłego brazylijskiego narodu, nie stanowili oni bynajmniej forpoczty rozwoju. Pozaorganiczną część społeczeństwa tworzyli w dużej części wolni degeneraci, endogennie niezdolni do wytwarzania postępu. I skoro Brazylia systemowa była zdemoralizowana, a pozasystemowa zdegenerowana, to błędne koło zacofania skazywało ją na permanentne podporządkowanie względem innych krajów i innych rynków. Historia całego XIX i początku XX wieku zdawała się potwierdzać tę gorzką diagnozę.

Podział społeczeństwa na „systemowe” (z jego sensem kolonizacji) i „pozasystemowe” stanowił swoistą lokalną patologię, ale dopóki funkcjonowanie gospodarki generowało dochód nie było potrzeby go zmieniać. W epoce kolonialnej nikt nie zajmował się takimi abstrakcyjnymi celami jak kreowanie wspólnej przestrzeni kulturowej. Pojęcie interesu społecznego nie istniało, każdy realizował tylko własne cele. Królestwo Portugalii, traktujące Brazylię jako swój interes handlowy, nie było zainteresowane usprawnianiem systemu kolonialnego w wymiarze innym niż ekonomiczny. A dopóki Brazylię traktowano jako zwykły interes – nie mogła stworzyć społeczeństwa. Brazylijska tkanka społeczna została w ten sposób naznaczona genem autodestrukcji, który uniemożliwiający powstanie ponadklasowej wspólnoty stanowił także barierę w procesie konstytuowania się narodu.

Taka Brazylia została przejęta w spadku przez niepodległe cesarstwo. Polityczna emancypacja nie była wynikiem procesów oddolnych, nie powstał od podstaw żaden nowy system, alternatywny wobec kolonialnego. Nowe elity polityczne nie widziały potrzeby głębszych reform. Brak fundamentu moralnego oraz głębokie podziały społeczne pozostały takie same. Pomimo uzyskania niepodległości sens kolonizacji ciągle trwał.



Formą jego kontynuacji była współczesna struktura społeczna, którą determinowała wiodąca rola grup uprzywilejowanych. Nie sprzyjało to tworzeniu więzi innych niż ekonomiczne pomiędzy poszczególnymi warstwami społeczeństwa. Pomimo ponad stuletniej historii niepodległości oraz półwiecza państwa jako republiki, Brazylia ciągle funkcjonowała zgodnie z systemem stworzonym w czasach kolonii. W tych warunkach nie można więc mówić o Brazylii jako narodzie.

Caio Prado oczywiście miał świadomość, że historii nie da się uprościć do czarno-białych wzorów. To, że współczesna mu Brazylia ciągle była krajem gospodarczo zależnym nie znaczyło wcale, że zależność tę można traktować jako tożsamą ze stanem z początków wieku XIX. Zakładając, że Brazylia mogła się rozwinąć tylko pod warunkiem włączenia do systemu ludności do tej pory wykluczonej (za pomocą edukacji, kultury, zdrowia) uparcie szukał w historii przykładów zjawisk o takim charakterze. Dostrzegając rolę emancypacji nowej klasy miejskiej, doceniając klasowe konsekwencje zniesienia niewolnictwa oraz rozwijającego się z wolną przemyślu nie znajdował ich umocowania w żadnych realizowanych przez niepodległe rządy programach politycznych. Jedynym wyjątkiem była promocja nowego osadnictwa europejskiego, które dywersyfikowało społeczeństwo południowej części kraju.

Diagnoza Caio Prado Juniora zawarta w książce *Formação do Brasil contemporâneo. Colonia* miała być wstępem do zrozumienia kolejnych brazylijskich etapów dziejowych – w okresie cesarstwa i potem republiki. Jednak autor nie kontynuował swojego dzieła zgodnie z wytyczonymi przez siebie założeniami metodologicznymi i przez to pozostawił ją niedokończoną. Dalszy ciąg jego myśli wpisywał się już w paradygmat pisarstwa zaangażowanego – zamiast historii krytycznej Caio Prado zaczął tworzyć krytykę polityczną, stając się z czasem niekwestionowaną ikoną brazylijskiego marksizmu.

### Caio Prado Júnior a myśl brazylijska

Książka *Formação do Brasil contemporâneo. Colonia* zasłużyła na cieszenie się statusem arcydzieła brazylijskiej historiografii. Stanowi jedną z najważniejszych<sup>40</sup> i kanonicznych pozycji dotyczących brazylijskiego okresu kolonialnego. Jest dopracowana pod względem metodologicznym<sup>41</sup>, bardzo spójna i logiczna koncepcyjnie, przejrzyste skonstruowana i doskonale zrealizowana. Autor znalazł optymalną formułę proporcji

<sup>40</sup> Według Francisco Iglesiasa – najważniejszą: F. Iglesias, *Historiadores do Brasil*, op. cit., s. 204.

<sup>41</sup> Aczkolwiek czasami pojawiał się zarzut, że Caio Prado Júnior pracował tylko na źródłach drukowanych, w bibliotekach, a nie w archiwach – czyli opierał się na materiałach przez historyków już znanych.

pomiędzy selekcją i prezentacją faktów a odkrywaniem ich znaczenia. Wbrew obiegowym opiniom nie jest trudna w lekturze.

Wyłożony w książce sens kolonizacji to pojęcie obecne niemal w całej późniejszej twórczości Caio Prado. Stanowi pewien szablon historyczny, użyteczny eksplikatyw wielu procesów i zjawisk składających się na kształtowanie Brazylii. Sens kolonizacji „[j]est obecny nie tylko w ekonomii i polityce. Obejmuje także władzę wojskową, kościoły, środki komunikacji. Rozwija się w formach myśli, ideach, doktrynach i interpretacjach”<sup>42</sup>. Rozszerzony do kategorii degradującego współczesność kolonialnego dziedzictwa powraca w wielu koncepcjach dotyczących formowania się brazylijskiej tożsamości narodowej.

Dzieło Caio Prado Juniora zawiera oryginalną interpretację kolonialnej przeszłości Brazylii. Jednak pomimo bezkompromisowości sądów i odwagi w formułowaniu niewygodnych wniosków *Formação* nie powstało jako całkowicie nowatorskie opracowanie naukowe. Autor w kilku miejscach dialoguje z wybranymi bardziej nośnymi poglądami swoich czasów, można także wskazać na pewne analogie z podejściami obecnymi w innych opracowaniach. Dwie najważniejsze kwestie wiążą się z marksistowskim wymiarem dzieła Caio Prado oraz z jego rozumieniem badania historycznego jako takiego.

Caio Prado Júniora uznaje się za prekursora, klasyka i symbol marksizmu brazylijskiego. Jednak w jego opus magnum, czyli w omawianej książce *Formação do Brasil contemporâneo. Colonia* marksizm ten jest zamaskowany, a nawet nieistotny. Nie ma tu bezpośrednich odwołań do prac Marksa, krytyki stosunków społecznych w społeczeństwie kapitalistycznym, idei walki klas, rewolucji proletariackiej, założeń materializmu dialektycznego itp. Autor nie narzuca marksistowskiego wzoru interpretacji rzeczywistości społecznej. Owszem, sytuuje Brazylię w określonym globalnym systemie, który przypomina idee rewolucji imperialistycznej, ale nie posługuje się kategoriami analitycznymi żadnych istniejących koncepcji. Tym niemniej nie można zignorować pewnych analogii z perspektywą marksistowską. Pośrednie zapożyczenia, przetworzone przez filtr brazylijskości, są dość liczne. Analogią jest np. tendencja do nadawania historii jednego głównego determinanta – ekonomicznego; odtworzenie układu zależności pomiędzy stroną wykorzystującą i wykorzystywaną (aczkolwiek na poziomie kontywentów a nie klas społecznych); „falszywa świadomość” jako odpowiednik błędnego postrzegania dziejów, które należy zrewidować. Ale głównymi ideami książki są sens kolonizacji oraz historyczna rekonstrukcja społeczeństwa opartego na sferze organicznej, nieorganicznej oraz wielopłaszczyznowych konsekwencjach takiego stanu rzeczy.

---

<sup>42</sup> O. Ianni, *Pensamento Social no Brasil*, Editora da Universidade do Sagrado Coração, Associação Nacional de Pós-Graduação e Pesquisa em Ciências Sociais, Bauru, São Paulo, 2004, s. 80.

Te kategorie dopiero w późniejszych dziełach Caio Prado zostaną wykorzystane w koncepcji już nie historiograficznej, lecz ideologicznej, rzeczywiście tworzącej wykładnię brazylijskiego marksizmu, w której przejście od starego do nowego porządku zostanie sformułowane jako postulat polityczny.

O wiele ciekawsza wydaje się oryginalność kajopradowskiej wizji historii. Mamy tutaj nacisk na trzy elementy: wielodyscyplinarną analizę zjawisk historycznych, odejście od klasycznej chronologii faktograficznej na rzecz odtwarzania wielkich procesów, poszukiwanie znaczenia dawnych procesów dla kierunków bieżących przemian. Druga z powyższych perspektyw (a także częściowo pierwsza) była już obecna w pracach Capistrano de Abreu<sup>43</sup>. Natomiast wszystkie trzy w zadziwiający sposób pokrywają się z kluczowymi zagadnieniami programowymi tzw. szkoły *Annales*<sup>44</sup>. Okres kolonialny w Ameryce Łacińskiej (i w Brazylii w szczególności) jako część jeszcze większego zjawiska – europejskiego ekspansjonizmu zamorskiego, zagadnienie roli dziedzictwa historycznego w procesach transformacji politycznej, czy kłamra spinająca przeszłość i teraźniejszość jako warunek do skuteczniejszego wykorzystania tkwiących w mentalności społecznej prerogatyw do realistycznej oceny możliwych kierunków zjawisk przyszłych – to wszystko wyraźnie łączy się z dziedzictwem intelektualnym francuskiego pisma. Pewnym paradoksem jednak jest fakt, że w 1942 roku szkoła *Annales* nie miała jeszcze wypracowanego tak wyrazistego profilu, a jej najważniejszy twórca, Fernand Braudel, był wtedy prawie nieznanym autorem kilku rozproszonych artykułów i swoje największe dzieła miał dopiero napisać<sup>45</sup>.

Dante Moreira Leite zwraca uwagę, że koncepcja interpretacji historii poprzez pokazanie Brazylii jako usługodawcy dla rynku europejskiego została już wcześniej opisana w *Panach i niewolnikach* Gilberto Freyre'a<sup>46</sup>. Warto jednak podkreślić, że analiza Freyre'a dotyczyła głównie aspektu kulturowego i antropologicznego, natomiast u Caio Prado chodziło bardziej o wymiar społeczno-ekonomiczny. Jednak obie koncep-

<sup>43</sup> Głównie w *Capítulos de historia colonial*. Szczegółowe omówienie dorobku tego autora znajduje się w: M. Malinowski, *W poszukiwaniu brazylijskości. Główne nurty brazylijskiej myśli społecznej w XX wieku*, CESLA UW, Warszawa, 2011, ss. 67-99 (rozdział „Capistrano de Abreu i przełom w brazylijskiej historiografii”).

<sup>44</sup> Szkoła *Annales* – umowne określenie grupy intelektualistów skupionych wokół założonego w 1929 roku pisma *Les Annales d'histoire économique et sociale* (tytuł potem kilkakrotnie zmieniano), którzy m.in. byli inicjatorami rozumienia historii nie jako ciągu wydarzeń politycznych, lecz procesów społecznych.

<sup>45</sup> Swoją pierwszą i prawdopodobnie najsłynniejszą książkę *La Méditerranée et le monde méditerranéen – l'époque de Philippe II* („Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II”) wydał w roku 1949, a programowy esej „Historia i nauki społeczne: długie trwanie” (wyd. polskie w: F. Braudel, *Historia i trwanie*, Czytelnik, Warszawa 1999, ss. 46-89) – w roku 1958.

<sup>46</sup> D. Moreira Leite, *O caráter nacional brasileiro. História de uma Ideologia*, Livraria Pioneira Editora, São Paulo, 1969, s. 315.

cje są w swoich założeniach tak odmienne, że ich porównywanie traci sens. Skoro jednak dzieła Caio Prado i Gilberto Freyre'a niemal kanonicznie się ze sobą zestawia w dziejach myśli brazylijskiej, to warto zwrócić uwagę na kwestię, którą sam Caio Prado opisywał w nawiązaniu do perspektywy Freyre'a. Nie zgadzał się mianowicie z afirmatywnym obrazem latyfundiального dworu.

Sposób życia, którego jest miejscem, promiskuityzm niewolników i to niewolników o najniższym statusie moralnym, warunki ułatwiające przypadkowe i chaotyczne stosunki seksualne, brak dyscypliny w niej panujący, źle maskowany przez hipokryzję czysto formalnego podporządkowania właścicielowi – to wszystko czyni z *casa grande* bardziej szkołę przywar i bałaganu otaczających dziecko od kołyski, niż miejsce moralnego dojrzewania<sup>47</sup>.

Rodzina staje się instytucją sankcjonującą zachowania seksualne bez żadnych zahamowań – a nie kolebką przyszłego narodu brazylijskiego. Caio Prado dostrzegał jednocześnie ogromną rolę pełnioną w Brazylii przez sprowadzonych z Afryki niewolników, jako siły napędowej całego lokalnego systemu ekonomicznego. Kulturowe znaczenie ludności czarnej wyraźnie jednak deprecjonował. W jego tekście wyraźnie widać wartościujące różnicowanie grup rasowych. Czarnych oceniał nisko, choć z zastrzeżeniem, że ta niższość wynikała ze zniewolenia im narzuconego oraz z tego, że nie żyli oni w środowisku, z którego pochodzili i do którego należeli.

Caio Prado Júnior całym swoim życiem dał przykład intelektualisty niezależnego. Pomimo związku z PCB rozwijał koncepcje nie zawsze zgodne z linią partyjnej ideologii. Niezależnie od politycznej koniunktury konsekwentnie bronił swojego stanowiska, przez co wiele razy trafiał do więzienia. Nie zabiegał o sukces wydawniczy. Zależało mu przede wszystkim na jakości i realizacji swojego własnego oryginalnego projektu myślowego. Mimo tego, jego najważniejsze książki niemal od razu zyskiwały dużą popularność, i to nie tylko w samej Brazylii, ale także w wielu krajach hiszpańskojęzycznych. Nie można też zignorować faktu, że *Formação...* w zadziwiająco wielu aspektach będzie pokrywało się z założeniami późniejszej teorii zależności.

Caio Prado uważał, że współczesność jest zdeterminowana przez przeszłość – w każdym aspekcie. I tak, w przypadku Brazylii, choć uformowany przez Kolonię system zaczynał, po niepodległościowej wolcie, podlegać innemu zbiorowi czynników go warunkujących, to jednak rozdźwięk pomiędzy projektem realizacji docelowego kształtu państwa a utrwalonym przez kilka stuleci tworzywem polityczno-społeczno-kulturowym był zbyt wielki, aby zmiana mogła się dokonać szybko i definitywnie. Mało tego, proces zrzucania symbolicznych kajdanów dziedzictwa kolonialnego przeciągał się o wiele dłużej, niż powinien. Sens kolonizacji ukształtował Brazylię jako dostarczy-

<sup>47</sup> C. Prado Júnior, *Formação do Brasil...*, op. cit., s. 1440.

ciela surowców dla Europy, a wpływ czasu zależność tę nieco zmodyfikował, lecz nie przerwał. Jeśli Brazylia naprawdę chce stać się narodem – to ten balast przeszłości musi zostać zrzucony. A dopóki się to nie uda, Brazylia zawsze będzie epigonem zdeformowanego, przestarzałego dziedzictwa Kolonii. Epitafium dla takiej Kolonii Caio Prado Júnior pisał całe swoje życie.

### Bibliografia

- Cardoso, F. H. (1993), „Livros que inventaram o Brasil”, w: *Novos Estudos*, nr 37, novembro, CEBRAP.
- Castelani, Rodrigues, G.; Belatto, L. F. B. (2000), „Caio Prado Júnior: uma possível análise”, w: *Klepsidra*, nr 1, abril/maio, [www.klepsidra.net](http://www.klepsidra.net).
- Corrêa, Shellard, D. (2007), „Caio Prado Júnior como matriz de uma história ambiental”, w: *Revista de Economia Política e História Económica*, nr 10, dezembro, GEEPHE, Maceió.
- Ianni, O. (2004), *Pensamento Social no Brasil*, Editora da Universidade do Sagrado Coração, Associação Nacional de Pós-Graduação e Pesquisa em Ciências Sociais, Bauru, São Paulo.
- Iglesias, F. (2000), *Historiadores do Brasil*, Editora Nova Fronteira, Rio de Janeiro.
- Lapa, do Amaral J. R. (1999), „Caio Prado Júnior. «Formação do Brasil contemporâneo»”, w: L. Dantas Mota (red.), *Um banquete no trópico*, tom I, Editora Senac, São Paulo.
- Leite, Moreira M. (1969), *O caráter nacional brasileiro. História de uma Ideologia*, Livraria Pioneira Editora, São Paulo.
- Malinowski, M. (2011), *W poszukiwaniu brazylijskości. Główne nurty brazylijskiej myśli społecznej w XX wieku*, CESLA UW, Warszawa.
- Mota, C. G. (2010), *História e Contra-história: perfis e contrapontos*, Editora Globo, São Paulo.
- Novais, F. (2000), „Texto introdutório” w: C. Prado Júnior, *Formação do Brasil contemporâneo*, Rio de Janeiro, Editora Nova Aguilar SA (seria *Intérpretes do Brasil*, red. Silviano Santiago, tom III).
- Prado Júnior, C. (2000), *Formação do Brasil Contemporâneo. Colonia*, Rio de Janeiro, Editora Nova Aguilar SA (*Intérpretes do Brasil*, coord. Silviano Santiago, tom III).
- Rêgo, Murilo Leão R. (1998), „Caio Prado Jr.: sentimento do Brasil”, w: *Revista USP*, nr 38, junho/agosto, São Paulo.
- Reis, J. C. (1999), *As identidades do Brasil. De Varnhagen a FHC*, Editora Fundação Getúlio Vargas, Rio de Janeiro.

Ricupero, B. (2008), *Sete lições sobre as interpretações do Brasil*, Alameda, São Paulo.

Sá, Borges de, V. (1998), „«A Formação do Brasil contemporâneo» por Caio Prado Júnior: contexto, epistemologia e hermenêutica de um clássico da historiografia brasileira”, w: *Revista Simposium*, vol. 2, nr 2, julho-dezembro, UNICAP, Recife.